

Phiaton MS400

Z Phiatonami zetknąłem się po raz pierwszy w zeszłym roku, i chociaż było to spotkanie przelotne, to dotyczyło modelu flagowego. A teraz testujemy jedne z tańszych słuchawek koreańskiego producenta, który staje się coraz bardziej znany.

M *MS400* to jedna z mniejszych konstrukcji w tym teście, chociaż można ją z pełną odpowiedzialnością nazwać nauszną. Muszle mają mocno wydłużony, owalny kształt, tak też zaprojektowano poduszki wykończone miękką skórą. Phiaton tym samym zwrócił uwagę na fakt, że przecież nasze uszy wcale nie są okrągłe, nie potrzeba zatem elementów gigantycznych rozmiarów, by je objąć.

Phiatony układają się ciasno, ale dopasowują w dość fizjologiczny sposób. Ucho nie ma swobody, jednak miękkie poduszki oraz umiarkowany nacisk pałąka sprawiają, że w *MS400* poczułem się jak dziecko opatulone kocykiem. Takie pasowanie ma działać jak akustyczna uszczelka tłumiąca jak najwięcej dźwięków otoczenia.

Przewody wyprowadzono z każdej słuchawki, ale połączono trójnikiem w jeden okrągły kabel wyjątkowo nisko, kilkadziesiąt centymetrów pod brodą. Przewód jest zakończony złożonym 3,5-mm wtykiem, ale producent zadbał również o 6,3-mm przejściówkę.

Słuchawki gwarantują dużą swobodę regulacji wraz z możliwością obrotu muszli o 90 stopni. Przeguby ułatwiają również składanie słuchawek (muszle „łamią” się do środka).

Wyjątkową cechą *MS400* są tylne części obudów muszli wykonane z włókien węglowo-grafitowych z charakterystyczną, mieniącą się fakturą.

ODSŁUCH

MS400 uwodzą... spokojem i równowagą. Nie tylko w pierwszych chwilach, ale właściwie stale brzmią trochę jednostajnie i przewidywalnie, lecz jest to pochodną poprawnej charakterystyki, choć może też umiarkowanej dynamiki i detaliczności. Wszystko jest trzymane krótko, na wodzy. Phiatony nie ulegają pokusie eksponowania basu, niskie tony są poukładane, dopasowane do tempa nagrań. Średnica nie jest zafatszowana, ale lekko zgaszona, jednak niekoniecznie stłumiona w wyższym podzakresie – wokale wychodzą naturalnie, nie wykazują tendencji ani do pogrubiania, ani do rozjaśniania, chociaż emitują umiarkowane emocje. Być może powodem takiego „okiełznania” są same wysokie tony – subtelne, przymknięte, bez błysku i ostatecznego wykończenia – chociaż zasadniczo całe brzmienie jest czyste i harmonijne.



MS400

CENA: 650 ZŁ

DYSTRYBUTOR: MIP
www.mip.biz.pl

WYKONANIE

Niewielkie, zwarte słuchawki, zewnętrzne powierzchnie muszli wykończono efektywnym włóknem węglowym.

FUNKCJONALNOŚĆ

Składają się do niewielkich rozmiarów, muszle przylegają dokładnie do ucha, ale są wygodne.

BRZMIENIE

Spójne, spokojne, ostrożne.

Typ	nauszne / zamknięte
Masa [g]	185
Impedancja [Ω]	32
Długość przewodu [m]	1,2
Wtyk [mm]	3,5 / 6,3 (przejściówka)
Sterowanie (podst/MFI/Android)	nie/nie/nie
Inne	twarde etui z suwakami



Philips A1PRO

To zapowiedź nowej, „profesjonalnej” serii Philipsa. *A1* jest w niej modelem najmniejszym i najtańszym, a wkrótce dołączą *A3* i *A5*.

szczeliny połączone z wewnętrznymi komorami.

Kabel w części jest zwykły, a w części skrócony w spiralę, co służy jako system ostrzegawczy (wyczuwalne napięcie przewodu) przed wyrwaniem wtyku.

A1PRO mają bardzo niską, 16-omową impedancję, a także (według informacji

producenta) potężną, jak na słuchawki, moc – aż 2,5 W! Do tego czułość też jest wysoka – 108 dB, więc możliwe do uzyskania natężenie dźwięku wystarczy chyba zawsze i wszędzie.

ODSŁUCH

Do współpracy przy promocji nowości Philips zaprosił Armina van Buurena – holenderskiego DJ-a.

Brzmienie „DJ” nie każdemu dobrze się kojarzy, ale Philips pokazuje, że można wdrożyć mocny bas w ramach łatwo przyswajalnego, wszechstronnego brzmienia. Niskie tony mają dużo siły, ale nie są wzbudzone i rozwleczone, najniższy bas też nie bulgocze, zadbane za to o ponadprzeciętną dynamikę, szybkość, konturowość. Wyeksponowany jest też przedział średnich i wysokich tonów, co dodatkowo wzmacnia emocje, brzmienie jest nakręcone i naszpycowane. Producent określa *A1PRO* jako słuchawki stworzone do brzmień elektronicznych, z których w taki sposób można wydobyć najwięcej energii, a odejście od neutralności nie będzie bolesne.

A1PRO

CENA: 800 ZŁ

DYSTRYBUTOR: PHILIPS POLSKA
www.philips.pl

WYKONANIE

Profesjonalny styl i czarny kolor, linia dedykowana DJ-om.

FUNKCJONALNOŚĆ

Bez arsenału dodatków i akcesoriów, niska impedancja, bardzo wysoka czułość i moc, można w nich uzyskać bardzo wysokie natężenia dźwięku.

BRZMIENIE

Lubią kopnąć wyższym basem i błysnąć wyższą średnicą, zawsze gwarantują znakomitą dynamikę, potrafią grać bardzo głośno.

Typ	nauszne / zamknięte
Masa [g]	280
Impedancja [Ω]	16
Długość przewodu [m]	1,8
Wtyk [mm]	3,5 / 6,3 (przejściówka)
Sterowanie (podst/MFI/Android)	nie/nie/nie
Inne	poduszki o różnych wielkościach dostępne jako akcesoria

Lekka konstrukcja nauszna bazuje na typowej średnicy, 40-mm przetwornikach. Słuchawki wykonano niemal w całości z tworzywa (pałąk to specjalna, elastyczna odmiana nylonu), jednak ich styl potwierdza profesjonalne aspiracje. Mechanizmy pracują pewnie, ale z wyczuwalnym oporem, co sugeruje, iż powinny długo służyć.

Muszle zaopatrzone w wymienne, skórzane poduszki i zamocowane na okrągłej ramce, którą można swobodnie obracać względem pałąka. Ten ma sprytny, łamany mechanizm regulacyjny. Kabel sygnałowy ma 3,5-mm wtyk z obrotowym mechanizmem blokującym. Podłączymy go do lewej lub prawej muszli (obydwie mają gniazda).

Philips ma znakomitą izolację akustyczną (pasywną) od zewnętrznych źródeł, u podstaw której leży konstrukcja zamknięta – jednak na obudowach muszli, w miejscu zazwyczaj zasłoniętym przez ramkę mocującą, znajdują się